

## Państwo B – Enej

Kim jest ten pan, który prosi o kawałek chleba  
On stoi sam, bo od pięciu lat nikogo już nie ma  
Po mieście włóczy się i szuka miejsca do schronienia  
Jedynie co ma to podarte buty i jego marzenia

Kim jest ta pani, która ciągle pod kościołem stoi  
Nie chcą jej wpuścić, bo ubranej tak to nie przystoi  
A ona chce pomodlić się o ludzi dobrej woli  
I o lekarza, co za darmo leczyć ją pozwolił

Może to ty i ja  
Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać

Może to ty i ja  
Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać

Kim był ten pan i kim była starsza kobieta  
Zostały po nich tylko puste miejsca na portretach  
To może Jah, tak może być, że w niebie na nich czeka  
Skończyła się nierówna walka dla człowieka

Może to ty i ja  
Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać

Może to ty i ja  
Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać

Może to ty i ja

Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać

Może to ty i ja  
Może to my za parę lat  
Może to ty i ja  
Na progu życia będziemy stać



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych